Londyn, dn. 20.VIII.42r. <u>Major Lewis Hastings - przegląd wojskowy.</u>

Wypad oddz. szturmowych na Dieppe ma ogromne znaczenie nietylko z powodu osiągnięcia zwyczajnych celów, dla których tego rodzaju operacje bywają podejmowane, jak zniszczenie npl. sprzętu wojennego, związania znacznej ilości npl. sił zbrojnych - ale przedewszystkiem jako dowód przechodzenia inicjatywy w ręce sojuszników. Proces ten przebiega bardzo powoli i stopniowo. Nie przyjęliśmy jeszcze z rąk przeciwnika inicjatywy zaczepnej, która ogółem biorąc nadal pozostaje po jego stronie. Nie ulega jednak wątpliwości, że znacznie zbliżyliśmy się do tego celu.-
Po stronie aljanckiej mamy do zanotowania jeszcze dwa inne dowody obejmowania inicjatywy : desant ameryk. na archipelagu Salomona i naloty na Niemcy. Ciosy, które Niemcom wymierza RAF. są nader silne i skuteczne zarówno pod względem moralnym, jak i materialnym. Naloty są planowe i nie mają w niczem charakteru sporadycznego. Jedyną reakcją ze strony Niemców pozostają, jeśli pominąć czysto prestiżowe naloty nielicznych samolotów na miasta ang., pogróżki naprzyszłość. Jest to objaw dotychczas u Niemców niespotykany.-
Desant na wyspach Salomona stanowi pierwszą operację sojuszników w tym rejonie, zmierzającą nie do powstrzymania japon. działań, lecz do wyrzucenia Japończyków ze zdobytych pozycji. Podjęcie desantu jest bezpośrednim następstwem bitwy pod Midway. Trwa tam nadal walka o panowanie na morzu, - czyli o czynnik, posiadający największe wogóle znaczenie w obecnej wojnie światowej. Jeśli chodzi o działania na szerokich oceanach, to czynnikiem decydującym nadal pozostaje pancernik. Jeśli natomiast walka toczy się na wąskich wodach, to rola decydująca przypada w udziale nawet nie niewielkim okrętom, lecz samolotom i to startującym z lądu. Japończycy dobrze to zrozumieli i tym się tłumaczy, że taki nacisk położyli na opanowywanie różnych wysepek, mogących służyć jako bazy lotnicze. My jednak również to zrozumieliśmy, czego dowodzi właśnie wyprawa na archipelag Salomona.-

W Egipcie nadal zastoj. Nikt się jednak nie łudzi, by miał on trwać długo. Jeśli wysyłamy do Malty ogromny konwój z udziałem pancerników i lotniskowców, to nie ze względów prestiżowych. Jest rzeczą jasną, że chodzi o powiększenie do maksimum znaczenia Malty,jako bazy powietrznej ofenzywnej w stosunku do linij komunikacyjnych przeciwnika. Jest to jeden z etapów w przygotowaniach do wznowienia działań wojennych w Egipcie.-

Ofenzywa niem. w Rosji postępuje dotychczas szybko, niem. dowództwu nie pozostaje jednak już wiele tygodni w obecnym roku. Sowiety poniosły ofiary w obszarach produkcji rolniczej i przemysłowej, które dla innego kraju byłyby zgubne. Mimo tego nie ujawniają dotychczas najmniejszych oznak załamania. Von Bock rozczepił obie armie ros., ale również i swoje własne. Punktem zwrotnym w toku operacyj na froncie płd. było zajęcie przez Niemców ważnego węzła kolejowego Rosoż. Wskutek tego armia Timoszenki została pozbawiona najważniejszego połączenia kolejowego. W tym momencie doszło do powstania po obu stronach dwóch decyzji, które mogły się okazać nader brzemienne w skutki. Timoszenko zdecydował się na skupienie wszystkich sił dokoła Stalingradu, by bronić korytarza między Wołgą a Donem. Decyzja ta była słuszna, pociągnęła jednak za sobą wycofanie sił z Kaukazu. Von Bock, widząc odsłoniętą płd. flankę sił ros., zdecydował się rzucić tam wszystkie swe siły. Moim osobistym zdaniem zmienił on swój pierwotny plan, który polegał na tym, by po zdobyciu Rosoża kontynuować natarcie w kierunku Wołgi. Działał on pod wpływem impulsu, nieodpartego dla niem. mentalności, by wykorzystać słabą stronę przeciwnika. Bezpośrednim następstwem było wkroczenie na Kaukaz, szybsze nawet, niż można się było spodziewać. Niewiadomo jednak, czy na dalszą metę ta zmiana decyzji okaże się tak bardzo niekorzystną dla Timoszenki. W każdym razie front niem. niesłychanie się wydłuża i niezmiernie wzrasta zapotrzebowanie na rezerwy. Pod tym względem Kaukaz jest nienasycony jak gąbka. Wiadomo zaś, że przerzucebie wszystkich sił z innych odcinków na Kaukaz jest równoznaczne

z zachęceniem Sowietów do kontratakowania na tych właśnie osłabionych odcinkach.-
Bardzo nam jeszcze daleko od tego, byśmy mogli nieprzyjacielowi narzucić naszą wolę. Położenie Niemiec, ułatwiające im operowanie na linjach wewnętrznych w znacznej mierze przyczyniło się do rozproszenie naszych sił. Ta okoliczność z kolei w dużym stopniu spowodowała brak koordynacji działań po stronie sojuszników. Konferencja moskiewska przyczyni się niewątpliwie do poprawy tego stanu rzeczy.-

Londyn,dn.21.VIII.42r. J.B. Wilson, wicedyrektor Królewskiego Instytutu dla spraw miedzynarodowych - odczyt dla Nowej Zelandii.

Jednym z najważniejszych zadań po ukończeniu obecnej wojny będzie zapewnienie krajom oswobodzonym wyżywienia i pomocy lekarskiej. W swym przemówieniu,wygłoszonym dwa lata temu, premier Churchill podkreślił, że oswobodzenie z jarzma hitlerowskiego zapewni narodom wyzwolonym żywność, wolność i pokój, nie wyłączając narodów austrjackiego i niem.-
Zadanie na taką skalę wymaga już obecnie prac przygotowawczych. Instytut, w którym pracuję, aczkolwiek jest instytucją prywatną, to jednak od dłuższego czasu te zagadnienia opracowuje. Ostatnio opublikował dwie broszury. Jedna z nich pod tytułem " Odbudowa Europy - pierwsze kroki " jest dziełem zbiorowym. Druga pod tytułem : " Pomoc lekarska dla Europy ", została napisana przez dr. Mackenzi, lekarza kanadyjskiego, który w r. 1920 kierował akcją zwalczania tyfusu w Polsce, a następnie towarzszył Nancenowi w Rosji w czasie walki z klęską głodu.-
Jeśli chodzi o pomoc żywnościową, to należy się liczyć z niedożywieniem w okręgach przemysłowych, a wprost z głodem wielkich okręgach wiejskich o utrudnionej komunikacji. W związku z tym pragnę przypomnieć, że ponad wszelką wątpliwość stwierdzono istnienia ludożerstwa w latach 1919-1921 przynajmniej w jednym okręgu Europy. Przybierało ono formy zarówno spożywania zwłok, jak i zabijania ludzi.-

Należy się liczyć z epidemjami tyfusu i malarii, będących przedewszystkiem następstwem niedożywienia , a w drugim rzędzie wielkich ruchów ludnościowych w formie czy to przemarszów wojsk, czy też powrotu jeńców wojennych i ludności wysiedlonej. Nawet po zupełnym rozstrzygnięciu militarnym będą możliwe sporadyczne walki. Niewątpliwie będą okręgi, zajęte przez wojska sojusznicze, gdzie nieprędko będzie mogło dojść do ustanowienia normalnego rządu i gdzie armie okupacyjne będą musiały objąć zadanie ustanowienia władzy i zapewnienia porządku.-
Z dostarczeniem pomocy krajom wyzwolonym łączy się cztery problemy : 1/ ustalenie hierarchii w zaspokajaniu potrzeb, 2/ transport, 3/ organizacja ośrodków, które będą dysponowały rozporządzalnymi zasobami, 4/ kwestia zapłaty za pomoc, przyczym należy się z góry z tym liczyć, że część kosztów przepadnie.-
Jest rzeczą ważną, by opinia publiczna już z góry w krajach sojuszniczych była przygotowana na pewne ofiary. System racjonowania spożycia będzie trzeba i po ustaniu kroków wojennych w pewnych rozmiarach kontynuować, tonaż okrętowy będzie potrzebny przedewszystkiem na dowóz artykułów niezbędnych, a w drugim rzędzie dopiero będzie go można używać dlaproduktów zbytkowych. Ograniczenia w dz[ia]łalności szeregu przedsiębiorstw będą trwały nadal. Jeśli zasoby wykażą się niewystarczające, co jest prawdopodobne na pewien okres czasu w odniesieniu do pewnych regionów, to będzie trzeba nawet w obrębie systemu racjonowania przeprowadzić dalsze stopniowanie. Tak więc najważniejszym będzie zaopatrywanie ludzi pracujących między 16 a 40 rokiem życia. Następne miejsca w kolejności przypadają dzieciom szkolnym, niemowlętom, ludziom w wielku od 40 do 50 lat i wreszcie starcom.-
Dalsze problemy, to skierowanie na właściwe tory wolnej siły kupna szerokich mas w krajach, którym zaoszczędzono zniszczeń wojennych, a przedwwszystkiem uświadomienia ich, że chodzi o pomoc sąsiedzką we własnym dobrze zrozumianym interesie, a ani o protektorat, ani o miłosierdzie.-

Przemówienie Halifaksa z 23 8 jako odpowiedź na mowę H.

.. Nie warto chyba zajmować się nam mową H. gdyż wydarzenia ostatn. lat i mies. zostały przez tegoosobnika haniebnie przekręcone, zniekształcone i sfałszo wane. Szkoda zatem czasu na wszelką polem. z jego trywjaln. wywodami. Zasady woln. i pokoju są obce dla H. ma on bowiem swoiste chorobl. rozpasanie wyobraźni o urządzeniu przyszłyn Eur. Jest dla nas rzeczą niemożl. i niedopuszcz. aby terror i gwałt rządziły w Eur. Naszym ideałem jest Eur. w kt. każdy naród mógłby żyć i pracować. Jeste my zwolennikami zązizku wolnych państw europ. współprac ze sobą na zasadach pełnego równoupr.

..... Myśmy tej wojny nie chcieli. Wojnę spowodował i rozpoczął nieokiełzany zwierzęcy nacjonalizn mien. W obronie wolności własn. i wszyst. narod. eur. zagrożonych przez hit-faszyst. musieliśmy chwycić za broń. Nie możemy dopuścić do tego aby wykładn. życia polit. w Eur. było Gestapo i obozy koncentr. ....Chcemy wraz z innm. narod. modlić się do Boga na swój sposób. Chcemy aby regułą postęp. ludzk. były sumienia chrześć. . Nie moeżemy do tego dopuścić aby narody europ były zdane na łaskę i niełaskę takiej kreatury jak H. i jemu podobne indywidua. Niemyc rzędzone przez rozbó n. kreatury rasistów muszą zniknąć na zawsze z karty Eur. One to rozpętały tę wojnę bezpodta. i bez powodu. H. zapewniał kolejno podbite narody o ich prawie samostanowienia Ale jakże postępuje han ebnie tam gdzie wkroczyły jego hordy- Przecie nie można zawierać pokoju z wiarołomnym człow. kt. dewizą jest że , dotrzymanie danego słowa świadczy o słabości tego kt. je dochowuje. .... W osobie H. zwalczyma Antychrysta i nie dopuścimy, aby urządził Eur. wedle swej nieuleczalnie obłędnej wyobraźni. Wojnę wygramy tej pewności nikt nam podkopać nie zdoła nawet sam H. Rozbite narody modlę się do Boga o rychłe wyzwol. z utęsk. wyczełują na ten dzień my ich ufności i wiary nie zawiedziamy W świecie wzrasta obrzydzienie do niepoczytalnych dyktatorów z nami solidaryzuje się cała Ameryka...

Londyn 3o sierpnia 1942. Kom. ang. nocny.

I/DZIAŁANIA WOJENNE.

1/FRONT ZACH. W nocy z piątku na sobotę, samol. ang. bombardowały Norymbergę i Saarbrücken. Wzniecono liczne pożary. 3o samolotów nie powróciło.

2/ROSJA. Ros. ofenzywa na centralnym odcinku frontu trwa w dalszym ciągu. W rejonie Rżewa Rosjanie zajęci są zdobywaniem silnie umocnionych pozycji przeciwnika. W samym mieście Rosjanie opanowali płn. przedmieście i przebijają drogę do centrum. Walki toczą się o każdy dom, zamieniony przez Niemców w bunkier. W rejonie Stalingradu przeciwnik wszędzie został powstrzymany. Od połowy ub. tygodnia Niemcy nietylko nie posunęli się naprzód lecz, pod naciskiem ros. przeciwuderzeń zostali tu i ówdzie zmuszeni do cofnięcia się. Na odcinku Kleckaja doszczętnie rozbito włoską dywizję, a w rejonie Kotelnikowo zniszczono wiele nieprz. czołgów. Na płd. od Krasnodaru niem. próby przejścia przez góry w kierunku portów : Noworosyjsk i Tuapse, nie powiodły się. Kontratakując, Rosjanie zdobyli tu kilka ważnych pozycji. Desant niem. wysadzony na wybrzeżu kaukazkim z półwyspu krymskiego, został całkowicie zlikwidowany, a na Morzu Czarnym zatop ono przy tej sposobności lo nieprz. okrętów. Silne formacje sowieckich bombowców zaatakowały nocy ub. Berlin, Szczecin, Królewiec, Gdańsk i inne miejscowości w Niemczech wsch. W Berlinie wzniecone 98 pożarów i zaobserwowano 9 wybuchów. Wszystkie samoloty ros. powróciły do swoich baz.

3/MALTA. W dniu wczorajszym strącono nad wyspą 1 maszynę przeciwnika. Zeszłego tygodnia, samoloty ang. xxxxx startujące z Malty, dokonały szeregu ataków na nieprz. żeglugę i bazy na Sycylii. Nad wyspą strącono w tym czasie 14 maszyn przeciwnika.

4/EGIPT. W nocy aktywność bryt. patroli, które ostrzelały i rozproszyły wysunięte posterunki przeciwnika. Lotnictwo bombardowało składy w El - Dhabba, żeglugę przybrzeżną i transporty lądowe. W obronie ang. okrętów, płynących przez Morze Śródziemne, zestrzelono 3 nieprz. maszyny.

5/DALEKI WSCHÓD I PACYFIK. W zatoce Milne, nieprzyjaciel mimo silnego oporu wojsk bryt. i odniesionych strat, usiłuje utrzymać się w miejscach lądowania. Japończycy chcą widocznie skorzystać z niesprzyjających warunków atmosferycznych, uniemożliwiających wszelką akcję lotniczą. W rejonie Kokoda wszystkie ata-

ki nieprz. zostały odparte. Z Waszyngtonu donoszą, że wojska amer. całkowicie opanowały 6 wysp w grupie Salomona. Liczba samol. nieprz. zniszczonych w ostatniej walce o te wyspy, wzrosła do 74.

Londyn 31 sierpnia 1942.Kom. ang. por.

I/DZIAŁANIA WOJENNE.

1/ Zfrontów : zachodniego i rosyjskiego nie doniesiono nic nowego. Pod Stalingradem ros. artyleria zadaje ciężkie straty nacierającym czołgom i piechocie nieprzyjacielskiej.Mimo nieustannych nalotów, zakłady przemysłowe Stalingradu, pracują w dzień i w nocy.

2/PACYFIK. W nocy otrzymano nadzwyczajny komunikat z kwatery głów. gen. Mac Arthura : Wojska jap. ponosząc duże straty i tracąc cały swój sprzęt wojenny i zapasy, wycofały się z zatoki Milne.Nieprzyjaciel zostawił na lądzie wszystkie swoje czołgi. W czasie nalotu jap. na wyspę Quadalcanar, zniszczono przeciwnikowi 3 samoloty bombardujące i 4 eskortujące.

3/ŚRODKOWY WSCHÓD. Jednostki floty ang. bombardowały z morza wybrzeże przeciwnika, w rejonie El - Dhabba. Pewien kontrtorpedowiec ang., biorący udział w tej akcji, odparł atak 50 samolotów nieprzy. Lotnictwo bryt. bombardowało Tobruk i lądowe linie komunikacyjne.Gen. Gentilhomme ujawnił, że wojska Wolnych Francuzów liczą na terenach nieeuropejskich 60.000. Po stronie sprzymierzonych walczy ponadto więcej niż 6.000 franc. marynarzy i przeszło 2.000 lotników.

II/WIADOMOŚCI RÓŻNE. J. Groo, były amb. St. Zjed. w Tokio, obecnie repatriowany na podstawie istniejącego układu, oświadczył, że walka z Japonią będzie ciężka. Wytrzymały i sfanatyzowany naród jap. chętnie odda życie dla każdej sprawy jap. Nie należy spodziewać się jakiegokolwiek załamania moralnego, tylko całkowite zgruzgotanie jap. machiny wojennej, zakończy wojnę na Dalekim Wschodzie.

Zdjęcia, dokonane nad Moguncją świadczą, że nalot ang na to miasto istotnie należał do najbardziej skutecznych. Całe dzielnice Moguncji, zwłaszcza środkowe, robią wrażenie miasta umarłych.

nie są uważane za niezmienne, wynika również i stąd,że w r.1939 Anglia odmówiła udzielenia gwarancji polskich granic. Nie ulega wątpliwości, że przy dobrej woli obu stron zagadnienie granic będzie w przyszłości pomyślni rozwiązane, podobnie, jak zostały pomyślnie rozwiązane zagadnienia dnia dzisiejszego.-

Dzisiejszy reportaż dźwiękowy / serwis na Pacyfik/, omawiając sprawy polsko-ros. zaznacza, że rezygnacj prem.Mikołajczyka w niczym nie zapowiada szybszego rozwiązania kryzysu w tych stosunkach. Wdawanie się w domysły na ten temat nietylko jest zbędne,ale nawet mogłoby się okazać niebezpieczne. Następnie koresp.dyplomatycz. "News Chronicle" Edward Montgomery podkreśla decydujące znaczenie faktu, iż jedyna bezpośrednia droga czerwonej armi do Niemiec prowadzi przez Polskę. Jest zatym sprawą istotną, by na czele Polski stał rząd, któryby nie był skrycie ani jawnie nieprzyjazny wobec Rosji, ale przeciwnie byłby zdecydowany szczerze z nią współpracować. Chodzi tu nietylko o najbliższe zadanie pobicia Niemiec, ale również i o przyszłą kontrolę Niemiec i zorganizowanie okupacji ich wschod. terenów przez Rosję. Zarówno dla działań woj.,jak i dla zorganizowania tej okupacji jest niezbędne zapewnienie sobie komunikacji przez Polskę. Ta sprawa obchodzi nietylko Rosję, ale również i innych aljantów, na których będzie spoczywać odpowiedzialność 29 wykonywanie kontroli nad pobitymi Niemcami. Wyobraźmy sobie, że po inwazji na Francję doszedłby do władzy we Francji rząd, wrogo usposobiony do aljantów. Coby narody ameryk. i bryt.odczuwały w stosunku do takiego rządu. Jakby ich kierownictwo wojsk. i polityczne z takim rządem postąpiło ?

O tych momentach należy pamiętać, rozpatrując sprawę polsko-ros. Mają one istotne znaczenie nietylko dla odniesienia zwycięstwa, ale również dla utrzymania pokoju.-

Na miasta Düren i Jülich zrzucono w czasie ostat. nalotu 5600 ton bomb. Zdjęcia samolot. wywiad. wykazują b.wielkie szkody.- W ciągu ostat.24-ch godz. naloty "bomb latających" na połud.Anglię. Były ofiary w ludziach i szkody.-

Front wsch.i połud.wsch.: O 70 km.na płn.wsch.od Budapesztu Rosjanie zajęli węzeł kolej. / zrozumiała tylko część nazwy, t.zn.słowo Gyergy/, skąd przebiega odgałęzienie do Słowacji.- Dalej na połud.Rosjanie zajęli pozycje, umożliwiające ostrzeliwanie linii kolej., prowadzącej z Budapesztu do Hatwan / 60 km.na płn.wsch.od Budapesztu/. Zdobyłd znaczne ilości amunicji, w tym 70.000 granatów i 45.000 min lądowych.-

Na odcinku bałtyckim zbiegło na stronę ros. 500 żołnierzy niem. i przeszło 200 podoficerów. Oświadczyli oni, że ich oficerowie nakazali im bronić się do ostatka, poczym sami pouciekali na samolotach.- W Jugosławii artyleria bryt. ostrzeliwuje oddz. niem., wycofujące się na połud. wsch.od Dubrownika.- Również na połud.Czarnogóry działa bryt.artyleria. W płn.Albanii oddz.bryt. współdziałają z powstańcami odcinając Niemcom drogę odwrotu, prowadzącą na zach. od jeziora Ochryda. W Słowenii powstańcy zdobyli miejscowość Koczewo, a w płn.Macedonii zbliżają się do Pristina. Niemcy stracili wczoraj w Jugosła 2000 zabitych i jeńców.-

Niemcy : Władze sojusz. na okup. terenach niem. ogłosiły listę przestępstw, za które grozi kara śmierci. Należą do nich : bezprawne posiadanie broni używanie aljanckich mundurów bądź podszywanie się pod przynależność do oddz.sojusz., szpiegostwo, rozpowszechnianie wiadomości ze szkodą dla działań wojsk sojusz., przynależność do partii narodowosocjalistycznej, lub jakiejkolwiek inne organizacji zabronionej, wreszcie wszelkiego rodzaju akty sabotażów i rabunku.-

Belgia : Oddawanie broni przez oddz.partyzanckie postępuje zadawalająco. Manifestacje w Brukseli,protestujące przeciwko rząd.dekretowi, nakazującemu zwrot broni, miały przebieg spokojny.-
Francja : Gen.de Gaulle wygłosił wczoraj przez radio przemówienie w związku z otwarciem subskrypcji narodowej na " Pożyczkę Wolności". Generał zapowiedział, że Francja będzie niebawem rozporządzała armią, odpowiadającą jej potrzebom. W życiu gosp. nastąpiła znaczna poprawa. We wrześniu wydobyto 244.000 ton węgla, w listopadzie 420.000. Normalne zużycie prądu w Paryżu wynosiło przed wojną 11.000.000 kw.dziennie. W dn.31.VIII. elektrownia dostarczyła tylko 900.000 kw./godz., natomiast teraz dostarcza 9.000.000. Odbudowano 1238 mostów kolej.
Ocean Spokojny: Na wyspie Leyte Japończycy stracili dotąd 45.000 ludzi. Straty amerzyk. wynoszą 5700, w tym 1100 zabitych.-
Birma : Oddz.chińskie zajęły Bhamo, położone przy drodze birmańskiej.-

Na zapytanie, poco naraża się na niepotrzebne ryzyka odpowiedziała, że w Paryżu oddycha z ulgą, widząc Niemców, a nie kanalie pod maską patriotów.- Jedną z najgorszych kanalii był Charles Mass /?/, jedna z głównych osobistości za kulisami rządu Petaina, człowiek, który radośnie powitał franc. klęskę, a zarazem był eksponentem kół wielkiej burżuazji franc.. Ta burżuazja zdecydowanie sprzyjała Niemcom, którzy wbrew swym frazesom o "nowym ładzie" utrzymali nietkniętym stan posiadania klas uprzywiliowanych. Tym Francuzom nic nie przeszkadzał codzienny widok hitlerowskiej flagi, skoro im zaoszczędził widoku czerwonego sztandaru raz na rok w dniu 1 maja.-
Charakterystycznym paradoksem jest fakt, że z chwilą, gdy franc.ruch podziemny wyszedł na światło dzienne, piąta kolumna, złożona z milicjantów i niem. służalców zeszła w podziemia, naśladując metody franc.ruchu oporu. ..... Francji często się słyszy także o innym niebezpieczeństwie, mianowicie o komunizmie. Rozmawiałam na ten temat z jednym z czołowych przywódców franc.ruchu oporu i armii kraj., majorem Vaillant. Na zapytanie co sądzi o sile komunizmu franc. oświadczył : " komunizm nie jest niebezpieczeństwem, jeśli się go nie obawiać. Im większy strach przed komunizmem, tym groźniejszy komunizm". Trzeba przytym wiedzieć, że major Vailloan jest arystokratą, nie mającym nic wspólnego z radykalizmem. Ruch oporu jest jedynym, który może krajowi zapewnić jedność. Jeśli zachowa nadal cechującą go uczciwość, to pozostanie jedynym czynnikiem, nadającym się do ujęcia w ręce steru. Społeczeństwo w pierwszym rzędzie potrzebuje ducha, który ruch oporu ożywia. Gdziekolwiek we Francji zetknęłam się z jego przedstawicielami, wszędzie spotykałam się z jednym zdaniem: przedewszystkiem czynny udział w zakończeniu wojny.

Nie chodzi przytym tylko o wojnę z Niemcami. Piąta kolumna stanowi niebezpieczeństwo zupełne konkretne. Milicjanci, pozostający na usługach notorycznego zdrajcy Darnanda, min.spraw wewn. w Vichy wciąż podejmują próby sabotażu po fabrykach. W jednej z takich fabryk mogłam sama zaobserwować, jak miejscowi robotnicy dzień i noc strażowali, by zapobiec zamachom. Imponująca była postawa tych ludzi, nacechowana spokojem i świadomością odpowiedzialności, ale pozbawiona cienia arogancji.-
Ruchem oporu kieruje jak wiadomo Rada Naczelna w skrócie " CNR" " Conseil National de Resistante". Wyraziła ona zgodę na ostat. dekret min.spraw wewn. Tixier, zarządzający rozwiązanie oddz.armii kraj. Obejmują oni wprawdzie wszelkie odłamy od skrajnej prawicy po skrajną lewicę, ale bynajmniej nie idą w ślad za komunistami. Francja jest jedynym krajem, w którym ruch oporu wykazuje tak wielką jedność. Rada Naczelnaz pragnie unikać jakichkolwiek tarć z rządem, zdając sobie sprawę z tragicznych konsekwencyj, jakieby za sobą pociągnęło przejście do opozycji. Francja nie może sobie pozwolić na dezorganizację i rozbicie. Materialne skutki wojny odbijają się nietylko na stanie produkcji przemysłowej, ale także na osobistym życiu każdej jednostki i dlatego stawiają tym większe zadanie przed franc.społeczeństwem. Havre jest zniszczony, jadąc przez Francję widzi się kilometrami pozrywane linje kolejowe. Dopiero w najbliższych dniach zostanie przywrócone bezpośrednie połączenie kolej. między Tuluzą a Paryżem przez Loarę. Do tej pory trzeba się przed rzeką przesiadać i przechodzić na drugi brzeg pieszo po prowizorycznym moście. W Normandii przebywają setki tysięcy uchodźców, żyjących w najskrajniejszym niedostatku. Błąkają się grupy dzieci bez rodziców, coraz częściej spotyka się zbiegów z Rzeszy, a wszyscy ustawicznie poszukują dachu nad głową. Zdumiewającym jest przy tym wszystkim spokój i pogoda, z jakimi ci ludzie znoszą swój los.-

Największą rolę we franc.armii kraj.odgrywa młodzież. Ci ochotnicy mimo marnego ubrania i uzbrojenia wykazują świetną dyscyplinę. Ze względu na ducha, który wśród nich panuje nasuwa się porównanie z naszymi oddz. "Comandosów" czy też spadochroniarzy. Ta sama spokojna pewność siebie, pozbawiona jednak arogancji. Wszyscy oni posiadają tylko jedną ambicję, mianowicie pójścia jaknajprędzej na front. Nawet " Maquis", przebywający w pobliżu granicy hiszpańskiej wyraźnie mi oświadczali, iż uważają, że nie jest to w porządku, iż nie mogą brać udziału w walce na froncie zach. Wierzę w to, że właśnie z powodu swej młodzieży Francja powróci do swej dawnej wielkości. To są ludzie, którzy zawsze nas popierać będą, którzy zawsze będą nam towarzyszyć w walce o wspólną sprawę.-

Jest naszym największym zadaniem dostarczyć wszelkiej możliwej pomocy narodowi franc. Na podstawie mych doświadczeń, zebranych w ciągu ostat. 2-ch miesięcy mogę stwierdzić, że Francja żyje dziś w tej samej atmosferze duchowej, w jakiej myśmy żyli w r.1940. Francuzi obecnie,tak samo jak my w 1940 r., zmuszeni postawić wszystko na jedną kartę w czasie oporu przeciw okupacji niem. zrozumieli, że żaden kraj nie może sobie dziś pozwolić na chodzenie samopas i że "międzynarodowe podejście" do współczesnych zagadnień jest obowiązkiem każdego narodu.-

W tym kraju jesteśmy przywiązani do monarchicznej formy rządu, ale nie zamierzamy narzucać jej innym. Każdy naród będzie miał swobodę wyboru własnej formy rządu.-
Grecja stanowi najpoważniejszy wypadek owej "choroby klęski". Niemcy z pogardliwym zadowoleniem spoglądali na to, jak poszczególne odłamy ku korzyści Niemców wzajemnie się wybijały przy pomocy broni, której im dostarczone właśnie w celu walki z Niemcami.-
Słychać powątpiewanie, czy dobre stosunki z Rosją, nawiązane w Moskwie i Teheranie, nie należą już do przeszłości, bądź też, czy artykuł "Prawdy" nie spowodował ochłodzenie się wzajemnych stosunków. Mogę zapewnić Izbę, że xxxxxxxxxxxxxxxxxx nic z terenu, zyskanego w Teheranie i Moskwie, nie zostało utracone.-
W sprawie Polski od dłuższego czasu porozumiewałem się ze Stalinem. Podkreśliłem wobec niego, że Anglia przystąpiła do wojny w wykonaniu gwarancji, udzielonej Polsce. Polska zajmuje jedno z pierwszych miejsc / " prima place"/, w opinii rządu i parlamentu. Z wielką przyjemnością dowiedziałem się od Stalina, iż on również podziela przekonanie o konieczności powstania silnej i niepodległej Polski, jako jednego z czołowych mocarstw europejskich /" one of leading powers in Europes"/.
To ustalona polityka Związku Sowieckiego.
Nigdy nie gwarantowaliśmy jakiejkolwiek określonej /" particular"/ granicy Polski.
W r.1920 nieaprobowaliśmy okupacji Wilna.
Uważaliśmy, że załatwienie spraw terytorialnych winno być odłożone na koniec wojny, jednakowoż postępy armii ros.wywołują konieczność współdziałania z polskim ruchem podziemnym i dojścia wobec tego już obecnie do jakiegoś

porozumienia w sprawach terytorialnych między obu krajami. Wszyscy odczuwamy żywą sympatię dla Polski, z drugiej zaś strony sympatyzujemy z Rosją, która dwukrotnie poniosła zniszczenie wskutek napaści niem. i pragnie oprzeć swe bezpieczeństwo nietylko na własnej potędze, ale również na porozumieniu i współdziałaniu z aljantami. Rosyjskie żądania zabezpieczenia sobie zach. granicy są umiarkowane i rozsądne.
Linia Curzona reprezentowała ówczesne stanowisko rządu ang. Uzgadniliśmy również ze Stalinem konieczność dania Polsce rekompensaty na północy i zachodzie. Pragnę w związku z tym wyjaśnić znaczenie terminu " bezwarunkowa kapitulacja". Nie jest bynajmniej zamiarem sojuszników ujarzmienie czy też zniszczenie narodu niem.
Gwarancje Karty Atlantyckiej nie rozciągają się jednak na Niemcy. Nie dopuścimy do powtórzenia się sytuacji po wojnie światowej, kiedy to Niemcy wysuwali ze swej strony argument, że poddali się w zaufaniu, iż będą do nich zastosowane 14 punktów Wilsona. Warunki pokoju będą zależały wyłącznie od swobodnego uznania zwycięzców. Granice, jakie nałożymy naszym żądaniom, będą podyktowane jedynie względami na nasze obowiązki wobec cywilizacji.-
Na początku wojny podkreślałem, że grozi nam nader poważne i śmiertelne niebezpieczeństwo. Dziś nie można mówić o niebezpieczeństwie śmiertelnym, ale jest ono wciąż poważne.
Znajdujemy się w przededniu największej operacji organizowanej wspólnie przez dwóch sojuszników, jaką kiedykolwiek znały dzieje.
Jeden z punktów, uzgodnionych w Teheranie, to decyzja wzmożenia ciosów, wymierzonych przeciw Hunnom w czasie nadchodzącej wiosny i lata.

[illegible] terytorialnych [illegible]
[illegible] dla Polski, a drugiej zaś [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Niemcy wyrzucili ze swej strony [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
Nie poczytko wojny [illegible], że gdyby nam [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
Jeden z punktów, [illegible] to
[illegible]
[illegible]

Zadanie, które nas czeka jest ciężkie, jeśli je jednak wykonamy zwycięstwo może.- wielkie zwycięstwo.
Przemówienie premiera trwało godzinę i 18 min. Odbędzie się po nim w Izbie Gmin dwudniowa debata na temat sytuacji wojennej i ogólnej.-
Po premierze pierwszy zabrał głos przywódca partii pracy Arthur Greewood. Oświadczył on, że wielkie zaniepokojenie powstało wskutek tego, iż przyczółek we Włoszech połud. nie został należycie wykorzystany i rozszerzony. Jakie były tego powody ?
Należałoby również wyjaśnić, jakie kroki zamierzają podjąć sojusznicy, by skłonić króla włoskiego do tego, by uwzględnił życzenia przeważającej większości narodu włoskiego, nastawionego antyfaszystowsko. Hiszpanię nazwał mówca " tym najbardziej nieprzyjaznym neutralnym".
Byłoby dobrą rzeczą, gdyby obawy narodu polskiego zostały rozwiane.-
Jeden z posłów liberalnych zarzucił, że premier nie wspomniał ani słowem o Francji. Jego ostatnie spotkanie z de Gaullem wskazywało przecież na ścisłe porozumienie z wolną Francją i doceniania znaczenia Francji. Nie można zbyt często powtarzać, że stoimy za Francją.-
Jeden z posłów konserwatywnych podkreślił olbrzymią odpowiedzialność, jaka ciąży obecnie na W.Brytanii z racji jej przewodniczącej roli w stosunku do narodów europejskich.
Wszystkie państwa neutralne wyczekują z napięciem rozwiązania sporu ros.-polskiego. Europa i cały świat nie zniosłyby nowego rozbioru Polski przez Rosję.-
Jeden z posłów liberalnych oświadczył, że nie można dopuścić do tego, by pedantyczne spory na temat granic narażały na szwank stosunki między

aljantami a Rosją.-
W toku debaty prem. Churchill udzielił odpowiedzi na interpelację w sprawie cenzurowania doniesień korespondentów z frontu włoskiego.
Istotnie cenzura zabroniła używania określenia " rozpaczliwe " na temat sytuacji na przyczółku. Alarmy zresztą szerzyli nie ci korespondenci, którzy byli na miejscu i często na pierwszej linii, dzieląc niebezpieczeństwo z żołnierzami, ale korespondenci w Algerze i Neapolu, znajdujących się zdala od terenów walki. Korespondenci obecni na przyczółku mają obecnie znowu pełną swobodę korzystania z radia.-

Rąbka milczenia.

Od dłuższego już czasu pojawiają się w prasie podziemnej artykuły, atakujące Watykan za jego oportunistyczną politykę w stosunku do Niemiec i Włoch. Podkreśla się w niej zupełne milczenie Watykanu wobec zbrodni, popełnianej przez okupanta na ziemiach polskich. Zarzuca się Stolicy Apostolskiej uległość wobec Niemiec, co znalazło wyraz w podporządkowaniu polskiej diecezji niem. biskupo[wi]. Prasa niepodległościowa w olbrzymiej większości identyfikuje decyzje Watykanu zerwania konkordatu, a fakt, że dotąd nie mianowano papieskiego nuncjusza przy rządzie polskim w Londynie uważa za milczące uznanie rozbioru Polski i przekreślenie jej państwowości. /Uwaga w audycji polskiej z 19.II. radio watykańskie nadało jednak wiadomość, że nuncjuszem przy rządzie polskim jest nadal Mons. Filippo Cortesi/. Nieliczne tylko pisma Polski podziemnej kruszą kopie w obronie Watykanu, dowodząc, że trudna pozycja Stolicy Apostolskiej nie pozwala na takie wystąpienie przeciw osi, jakie by nam odpowiadało, że Watykan w swych listach pasterskich i audycjach radiowych wyraźnie potępi[ł] totalizm nazistowski, że o narodzie polskim wyraża się zawsze jak najserdeczniej - wreszcie, że podporządkowanie diecezyj polskich biskupom niem. ma charakter administracyjny i tylko przejściowy, co nie może stanowić zerwania konkordatu. Najcię[ż]szym jednak argumentem, wytoczonym w obronie Waty[]kanu ma być rzekome milczenie naszego rządu w Londynie i jego serdeczne odnoszenie się do Stoli[cy] Piotrowej.-

W polemice tej zabrał głos i ... Londyn. O to w piątek 12.III. w audycji polskiej o godz. 19.10 złożono życzenia Papieżowi Piusowi XII z okazji jego czwartej rocznicy koronacji, naświetlając zarazem politykę Watykanu w stosunku do Polski. Powtarzamy dosłownie rocznicowe życzenia :

" W sobotę przypada czwarta rocznica koronacji Piusa XII, który objął Stolicę Apostolską po jednym z największych papieżów - Piusie XI. Czte[...]

kierowania Stolicą Piotrową przez Piusa XII, należy do najcięższych w historii kościoła. Wiemy, jak ciężką jest rola papieża w czasach, gdy szaleje najokropniejsza z wojen. Ale nie mniej w tych czasach panowania zbrodni, w czasach walki na śmierć i życie z szatańskimi doktrynami, oczy wszystkich wiernych zwracają się na Rzym, ten wieczny i niezniszczalny bastion chrześcijaństwa i zasad humanitarnych. I przerażeniem napełnia nas milczenie Watykanu. Gdy Warszawa waliła się w gruzy, gdy w niebo biły jęki niewinnych ofiar, mordowanych przez najeźdźcę, zaklętego wroga chrześcijaństwa nie odezwał się z Watykanu głos, błogosławiący uciśnionych, potępiający zbrodniarzy. Gdy zamykano kościoły, zamieniając je na magazyny, gdy wyrzucano Boga z jego świątyń i plugawiono jego wizerunki, gdy zabroniono głosić kazań w domach bożych i prześladowano odbywających spowiedź, gdy wierni cierpiący za kościół i wiarę ginęli bez błogosławieństwa najwyższego pasterza, kaci nie zostali potępieni. Milczeniem pokrył Watykan złamanie konkordatu przez oddanie wiernych polskich pod władzę niem. biskupów, co sprzeczne jest z artykułem IX konkordatu. Gdy armia polska chwyciła za broń w obronie ideałów chrześcijańskich i swej ojczyzny, nie spłynęło na jej skrwawione sztandary błogosławieństwo papieża, choć art. II konkordatu przewiduje wyróżnienie ponad inne wojsk polskich, będących zawsze przedmurzem chrześcijaństwa.-

Watykan milczał, gdy świat zalewały potoki krwi gdy ginęły i giną najlepsi w obronie najszczytniejszych ideałów. Dopiero, gdy miasta włoskie zaczęły rozsypywać się w gruzy pod bombami sprzymierzonych, rozeszły się pogłoski, że papież przerwał milczenie i interweniował na korzyść Włoch. Nie wierzymy pogłoskom, ale Watykan jej nie zaprzeczył.-

Naród polski, który piersią swą bronił Europy przed zalewem muzułmańskim, który był zawsze przedmurzem chrześcijaństwa i który dziś spełni

tę samą zaszczytną rolę, był i będzie wierny zawsze mierze swych ojców. Ale Polska ma prawo żądać wyraźnego potępienia zbrodni właśnie w imię ideałów chrześcijańskich. I dziś w rocznicę koronacji życzymy ci Ojcze Święty, aby mógł dać ci sposobność zerwania czarnego całunu hańby milczenia, okrywającego stolicę apostolską".-